

Język fenicki – brat bliźniak hebrajskiego? Phoenician language – twin brother of Hebrew?

MARCIN MAJEWSKI

Streszczenie

Fenicki i hebrajski są językami bardzo do siebie zbliżonymi, zwłaszcza na ich wczesnym etapie. Jeśli porównamy fonetykę, morfologię, składnię i leksykę obu, możemy dojść do wniosku, że mamy do czynienia nie z dwoma różnymi językami, lecz dialektami jednego języka kananejskiego, jego dwoma rozwinięciami. Podobieństwa między klasycznym językiem hebrajskim a językiem fenickim czasów biblijnych wydają zbyt duże, by określać je jako odrębne języki, a kryterium porozumiewalności na pewno świadczyłoby na korzyść użycia w tym przypadku terminu „dialekty”. Przy studiowaniu jednego z nich porównywanie z drugim jest więc bardzo użyteczne.

Summary

Phoenician and hebrew are very similar languages if one compares phonetics, morphology, syntax, and vocabulary. We can conclude that this are not two separate languages, but dialects of former canaanite language, its two parallel developements. Therefore, in studying one of them, comparision with another is very useful.

Key words: Phoenician language, Hebrew language, Phoenician alphabet, Phoenicia, Byblos, Tyre, Sidon

Fenicja

Fenicja (gr. Φοινίκη) była niewielkim, ale bardzo znaczącym sąsiadem biblijnego Izraela, zajmującym wąski pas wschodniego wybrzeża Morza Śródziemnego na północ od Izraela. Nazwa kraju – jeśli odrzuci się związek z egip. terminem *fnhw* – pochodzi prawdopodobnie od gr. słowa φοινός („krwistoczerwony”, „purpurowy”) ze względu na fenicki handel z

Grekami tkaniną purpurową¹. Fenicjanie produkowali ze ślimaka purpurowego (*murex trunculatus*) rzadki i kosztowny barwnik do tkanin i ubrań – purpurę. Grube warstwy muszli tego ślimaka znaleziono w Sarepcie, Sydonie i Tyrze. Prócz lasów cedrowych i ślimaka purpurowego Fenicja nie posiadała bogactw naturalnych. Mimo to była jednym z najlepiej rozwiniętych gospodarczo krajów starożytności. Dlaczego? Fenicjanie posiadali flotę morską, dzięki której rozwijali swe główne rzemiosło – kupiectwo. Słynęli z eksportu towarów luksusowych, takich jak przedmioty wytapiane z metali czy szkła (sztukę wytapiania przejęli z Egiptu). Handlowali kością słoniową, barwionymi tkaninami (sławna purpura tyryjska) i drzewem cedrowym. Na bardzo dużą skalę prowadzili handel niewolnikami. Jako zapłatę uzyskiwali najczęściej szlachetne kruszce, cynk, cynę, miedź, ołów. Cieszyli się opinią doskonałych budowniczych statków i śmiałych żeglarzy, a także dobrych rzemieślników (np. wznosili budowle dla Salomona). Pewną rolę odgrywało też zaawansowane rolnictwo, czego przykładem może być stworzenie na stokach górskich tarasowego systemu uprawy sadów owocowych i winnic. Jednak górzyste ukształtowanie terenu oraz ekspansja asyryjska od lądu kazały im kierować się bardziej w stronę morza i niewątpliwie to okręty wojenne i statki handlowe były największym bogactwem Fenicji².

Fenicjanie znani są z trzech, czy nawet czterech „wynałazków”: wynalazku kolonizacji (zakładania kolonii zamorskich w celach handlowych), wynalazku pieniądza (posługiwanie się kruszczem jako zapłatą za towary³) i wynalazku alfabetu⁴ (pisma, które dało początek alfabetom hebrajskiemu, greckiemu i łacińskiemu i przyjęło się w świecie zachodnim); uważani są też za wynalazców mydła. Byli narodem największych żeglarzy i kupców starożytności. Znana była powszechnie odwaga i przedsiębiorczość Fenicjan, które skłaniały ich do żeglugi po otwartym oceanie i odkrywania nowych lądów. Herodot mówi np. o

¹ C. Vandersleyen, *L'étymologie de Phoënix, „Phénicien”*, w: E. Lipiński (red.), *Phoenicia and the East Mediterranean in the First Millenium B.C. Studia Phoenicia 5* (Orientalia Lovaniensia Analecta 90), Leuven: Uitgeverij Peeters 1987, s. 19-22; C. Astour, *The Origin of the Term „Canaan”, „Phoenician”, and „Purple”*, *Journal of Near Eastern Studies* 24 (1965), s. 346-350. Trwa dyskusja nad znaczeniem użytego terminu, który oprócz koloru (czerwonopurpurowy, szkarłatny) może oznaczać palmę daktylową, daktyla czy instrument muzyczny (lirę).

² S. Moscati, *Świat Fenicjan*, tłum. M. Gawlikowski, Warszawa: PWN 1968; J. Wolski, *Historia powszechna – Starożytność*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1992; E. Fontan, *Zarys cywilizacji fenickiej*, w: A. Lemaire (red.), *Świat Biblii*, tłum. B. Panek, Wrocław-Warszawa-Kraków: Ossolineum 2001, s. 218-220; Ł. Niesiołowski, M. Burdajewicz, *Fenicjanie* (Mitologie świata), Warszawa: Rzeczpospolita 2007; D. Baramki, *Phoenicia and the Phoenicians*, Beyrouth: Éditions Khayats 1961; D.B. Harden, *The Phoenicians*, Londres: Thames and Hudson 1962; M. Gras, P. Rouillard, J. Teixidor, *L'Univers phénicien*, Paris: Arthaud 1995.

³ Fenicjanie byli pierwszymi ludźmi, którzy do zapłaty za towar używali odpowiednio wyważonych kawałków złota i srebra (służące im w tych czasach jako pieniądze). Choć powszechnie uważa się ich za wynalazców pieniądza, jednak ten po raz pierwszy pojawił się prawdopodobnie na terenie Lidii, Efezu i Argolidu, gdzie odkryto najstarsze monety (VII w. przed Chr.): stop złota i srebra oraz monety srebrne.

⁴ A ściślej mówiąc jego udoskonalenia i rozpowszechnienia.

opłynięciu przez nich Afryki (!), a autor biblijny o wyprawie po złoto do dalekiego kraju Ofir⁵. Fenicyjcy kupcy przemieszczali się po całym basenie Morza Śródziemnego i poza nim. Założyli swoje kolonie na wyspach Morza Egejskiego, w Grecji, na północnych wybrzeżach Afryki (np. słynną Kartaginę), na Sycylii, Korsyce i w Hiszpanii⁶. Głównym punktem docelowym podróży handlowych był Egipt.

Mówimy o Fenicji i Fenicjanach jako jednym kraju i narodzie, ale trzeba pamiętać, że w praktyce sami zainteresowani, choć utrzymywali ze sobą ścisłe związki, żyli w miarę niezależnych miastach-państwach, pod wodzą królów lub *szufetów*, czyli władców, sędziów. Ani Fenicjanie, ani ich sąsiedzi na Bliskim Wschodzie nie używali terminu „Fenicja” – stąd trudno jest dokładnie określić geograficzne i chronologiczne granice tego kraju. Fenicjanie sami siebie uważali się z Kananejczyków, następców ludności, która mieszkała w tym miejscu przed najazdem „ludów morza” – i takimi rzeczywiście byli. Nazywali siebie prawdopodobnie *Chna* lub *Kena'ani* (w języku akadyjskim *Kinahana*), czyli „Kanejczycy”. Nazwa „Kanaan” może pochodzić od słowa huryckiego, oznaczającego purpurę (*kinahhu*), co wiązałoby ją właśnie z Fenicjanami. Za związkiem tym przemawia też określenie w języku hebrajskim *kena'ānî* (Kanejczycy), które przyjęło wtórne znaczenie jako „kupcy”, „handlarze”. W genealogicznej koncepcji Jahwisty (Rdz 10,15-19) Sydon (nazwa zastępująca w Biblii całą Fenicję) jest synem pierwotnym Kanaana⁷.

Jak postrzegali Fenicjan inni starożytni, doskonale obrazuje barwny tekst proroka Ezechiela, który zwraca się do miasta Tyr:

Tak mówi Pan Bóg: Tyrze, tyś powiedział: Jestem okrętem o doskonałej piękności. W sercu morza są twoje granice, budowniczy nadali ci doskonałą piękność. Z cyprysów Seniru pobudowano wszystkie twoje krawędzie, brano cedry Libanu, by maszt ustawić na tobie. Z dębów Baszanu wykonano ci wiosła, pokład twój ozdobiono kością słoniową, wykładaną w drzewie cedrowym z wysp kittejskich. Bisior ozdobny z Egiptu stanowił twoje żagle, by służyć ci za banderę. Fioletowa i czerwona purpura z wysp Eliza były twoim nakryciem. Mieszkańcy Sydonu i Arwadu służyli ci za wiosłarzy, mędracy z Semeru byli u ciebie: oni to byli twoimi żeglarzami, a biegli w rzemiośle starcy z Gebal tam byli, aby naprawiać twoje uszkodzenia.

Wszystkie morskie okręty zawijały do ciebie, aby prowadzić z tobą handel (...). Tarszisz prowadził z tobą handel z powodu mnóstwa twoich wszystkich bogactw. Srebro, żelazo, cynę i ołów dostarczano ci drogą wymiany za twe towary. Jawan, Tubal i Meszek prowadzili z tobą handel: dostarczając za twe

⁵ 1 Krl 9,28; 10,11; 22,49. Kraina Ofir utożsamiana jest w Biblii właśnie z najlepszej jakości złotem, por. np. Iz 13,12; Hi 22,24; 28,16; Ps 45,10; Syr 7,18.

⁶ T. Łoposzko, *Tajemnice starożytnej żeglugi*, Gdańsk: Wydawnictwo Morskie 1977.

⁷ Inne dane zob. R. Liwak, *Phönizien und Israel*, w: *Theologische Realenzyklopädie*, t. 26, Berlin – New York: W. de Gruyter 1996, s. 581.

towary niewolników i wyroby z brązu. Z Bet-Togarma dostarczano ci drogą wymiany za twe towary konie pociągowe, wierzchowce i muły. Mieszkańcy Dedanu prowadzili z tobą handel i niezliczone wyspy należały do twoich klientów. Dawali ci jako zapłatę kość słoniową i drzewo hebanowe. Edom prowadził z tobą handel z powodu mnogości twoich wyrobów: dostarczano ci drogą wymiany za twe towary kamienie szlachetne, purpurę, różnobarwne tkaniny, bisior, korale i rubiny. Juda i kraj Izraela prowadzili z tobą handel: za twe towary dostarczali ci pszenicę z Minnit, wosk i miód, i oliwę, i balsam. Damaszek prowadził z tobą handel dzięki mnogości twoich wyrobów i mnogości twego wszelkiego bogactwa: wino z Chelbon i wełnę z Sachar w zamian ci dostarczano. Dan i Jawan począwszy od Uzzal drogą wymiany za twe towary dostarczały ci wyroby żelazne, cynamon i trzcinę. Dedan był dla ciebie dostawcą czapraków. Arabia i wszyscy książęta Kedaru byli kupcami dla ciebie, handlowali z tobą owcami, baranami i kozłami. Kupcy z Szeby i Rama prowadzili z tobą handel: dostarczali ci drogą wymiany za twe towary najlepszy balsam oraz wszelkiego rodzaju drogie kamienie i złoto. Charan, Kanne, Edon, kupcy z Saby, Aszszur i Kilmad prowadzili z tobą handel. Handlowali z tobą bogatymi sukniami, płaszczami z fioletowej purpury – różnokolorowymi materiałami i dywanami tkanymi wielobarwnie, skręcanymi i mocnymi sznurami. Tym handlowali z tobą. Okrętami z Tarszisz zwożono do ciebie towary. Stałeś się więc bogatym i wielce sławnym w sercu mórz (Ez 27,3-9 i 12-25).

Posługując się obrazem statku, jako alegorii Tyru, prorok Ezechiel wymienia czym i z kim prowadzili interesy handlowe mieszkańcy miasta. Ta obrazowa wypowiedź ukazuje wielkie miasto fenickie, centrum światowego handlu, wyposażone w wielkie bogactwa i wszelkie dobra cywilizowanego świata. Dalej jednak biegnie gwałtowne oskarżenie, które świadczy o rozmiarach ekspansji na Morzu Śródziemnym i wielkich aspiracjach fenickich miast (Ez 27,26 – 28,19). O oskarżeniach prorockich rzucanych na Tyr i Sydon powiemy jeszcze poniżej.

Z tego, co powiedzieliśmy i co uzupełnił prorok Ezechiel wyłania się obraz Fenicji, jako niewielkiej amfiklionii miast, lecz o dużym znaczeniu dla historii starożytnej basenu Morza Śródziemnego. Tym niemniej faktyczne znaczenie Fenicjan w starożytności pozostaje kwestią dyskutowaną i wbrew tym, którzy przeceniali rolę tego narodu, odzywały się głosy innych, którzy ograniczali wpływy Fenicji zwłaszcza w stosunku do Grecji II tysiąclecia⁸. Kwestie sporne wynikały w głównej mierze z braku źródeł dla poznania starszej historii Fenicji, gdyż materiał ilustrujący osiągnięcia mieszkańców Fenicji w III i II tysiącleciu zachowały się jedynie w Byblos. Dziś w oparciu o szerszą podstawę źródłową ponawia się próby wykazania poważnego wpływu Fenicjan na świat egejski.

Religia Fenicjan miała charakter politeistyczny. Na czele panteonu bogów fenickich stali Baal i Asztarte – bóstwa dobrze znane z kart Biblii. Baal („Pan”) lub raczej Baal-samin („Pan

⁸ Zob. np. R. Dussaud, *L'art. phénicien du Iie millénaire*, Paris: P. Geuthner 1949.

niebios”) był władcą wszystkich bogów oraz najwyższym władcą i opiekunem Fenicjan. „Baal”, wbrew powszechnemu mniemaniu, jest nie tyle imieniem i nazwą własną, co ogólną, rzeczownikiem pospolitym, który tak w języku fenickim, jak i w hebrajskim oznacza „pan”, „właściciel”, „mąż”. Każde miasto fenickie miało swojego baala⁹. Na przykład baalem Sydonu był Eszmun¹⁰, bóstwem czczonym w Tyrze był baal Melkart, a baalat (rodz. żeński) Byblosu była Asztarte. W całym Kanaanie przypisywano specjalną władzę nad okolicami, rzekami, lasami, a nawet studniami niewidzialnym bóstwom, określanym jako baale¹¹.

Najważniejsze fenickie miasta

Fenickie miasta-państwa były położone głównie w nadbrzeżnej strefie od Akko na południu do Arwad na północy, a więc na obszarze, którego zasadnicza część należy do dzisiejszego Libanu. Najważniejszymi miastami Fenicji były Byblos, Tyr, Sydon i Arwad – starożytne porty handlowe Kanaanu. Rozległe kontakty stawiły je w rzędzie kluczowych miast wschodniego wybrzeża Morza Śródziemnego. Wszystkie wielokrotnie wspomniane są w Biblii.

Miasto Byblos, czyli starożytne Gebal (hebr. גִּבְלָה, fen. *Gebal* – czyt. Dżebal)¹², to port sławny na długo przed okresem fenickim. Historia tego wielkiego fenickiego ośrodka handlowego sięga VI tysiąclecia przed Chr.¹³ Miasto pod nazwą Gebal trzy razy wymienione jest w Biblii (Joz 13,5; 1 Krl 5,32 i Ez 27,9), dwa ostatnie teksty podkreślają zdolności

⁹ Imię *Baal* (hebr. בַּעַל) należałoby więc uważać za tytułaturę (podobnie jak było z Elem), gdyż mogło być używane w odniesieniu do różnych bogów; zob. M. Majewski, *Ugarit – historia, religia, literatura, język* (skrypt), Kraków: UPJP II 2010, s. 46-47; S. Cinal, *Baal z Ugarit a inni bogowie burzy starożytnej Syrii i Palestyny* (Rozprawy Habilitacyjne 321), Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 1997; s. 9-10; R. Dussand, *Le vrai nom de Baal*, *Revue de L'Historie des Religions* 113 (1936), s. 5-20.

¹⁰ Lub żeńska *Aszera*. Hebrajska forma jej imienia (אֲשֵׁרָה *’āšērā^h*) wielokrotnie spotykana jest w Biblii (przeważnie w l. mn. *’āšērôt*). Nazwa ta zwykle kojarzona jest z palem sakralnym czy stelą świątynną, jednak ugaryckie teksty dostarczyły rozstrzygającego dowodu, że hebrajska *’āšērā^h* oznaczała nie tylko pal czy stelę, ale i samą boginię kananejską, której pal był tylko kultycznym symbolem. Na terenie całego Kanaanu odkryto tysiące figurek wotywnych *Aszery*, co świadczy o jej ogromnej popularności (por. Wj 34,12n; 2 Krl 17,10; passim). Jej kultycznym symbolem był pal będący stylizacją drzewa – i stąd pal, potem stela w świątyni (zob. 2 Krl 21,7; 23,6) stała się pomnikiem na cześć tej bogini.

¹¹ W mieście Ugarit głównym bóstwem był Baal Hadad. Stare nazwy miejscowości zachowane w Biblii zawierają niekiedy element teoforyczny rdzenia בַּעַל: בַּעַל מֵעוֹן Baal-Meon (Lb 32,38); בַּעַל בְּאֵר Baalat-Beer (Joz 19,8); בַּעַל תְּמָר Baal-Tamar (Sdz 20,33); także Baal-Hanan, Baal-Chasor, Baal-Gad. Poszczególne miasta czciły Baala pod różnymi nazwami, np. בַּעַל בְּרִית Baal-Berit u Sychemitów (Sdz 8,33; 9,4), בַּעַל פְּעוֹר Baal-Peor u Moabitów (Lb 25,3.5; Pwt 4,3), בַּעַל זְבוּב Baal-Zebub w Ekron (2 Krl 1,2-3.6.16). Także góry związane były z kultem Baala: בַּעַל הַרְמוֹן Baal-Hermonu (Sdz 3,3; 1Krn 5,23), בַּרְמֹל Baal-Karmelu (1 Krl 18,20nn), בַּעַל סֶפֶן Baal-Sefon (Wj 14,2.9; Lb 33,7). Epigrafia starosemicka mówi także o Baalu Libanu.

¹² Inni: Gubal, Gebel.

¹³ J.-F. Salles, *Byblos – osiem tysięcy lat historii*, w: A. Lemaire (red.), *Świat Biblii*, tłum. B. Panek, Wrocław-Warszawa-Kraków: Ossolineum 2001, s. 212-215.

rzemieślnicze Gibeonitów. Jednym z głównych bogactw miasta był papirus (gr. *byblos*), który sprowadzano tu z Egiptu. Greccy handlarze, którzy ściągali do Gebal po ów cenny materiał pisarski, określali miasto słowem *Byblos* i stąd bierze się nowa nazwa nadana portowi. Stąd też pochodzi nazwa *Biblia* (l. mn. od *biblion* – zwój papirusowy, księga). Miasto – podobnie jak Ugarit i inne starożytne porty Kanaanu – przetrwało aż do inwazji „ludów morza” ok. 1200 r. przed Chr.; potem straciło na znaczeniu. To w Byblos, gdzie od 1863 r. prowadzone są prace wykopaliskowe, znaleziono jedną z najstarszych inskrypcji spisanych alfabetycznym pismem fenickim (długi grawer na sarkofagu króla Ahirama). Odkryto tu też ok. dziesięciu inskrypcji spisanych tajemniczym pismem pseudohieroglificznym¹⁴. Nie zachowało się jednak wiele pozostałości z bogatej historii miasta, znanej ze źródeł pisanych.

Miasto Sydon (hebr. *צִידוֹן*, fen. *Sidon*), zbudowane na cyplu i połączoną z nim wyspą, wielokrotnie wspomina się w Biblii. Wraz z Tyrem często i – co ciekawe – w wyraźnie pozytywnym kontekście pojawia się w Nowym Testamencie¹⁵. Założony już w trzecim tysiącleciu przed Chr., Sydon był pod koniec II tysiąclecia najważniejszym spośród miast fenickich – zdaniem Homera pierwszą z fenickich metropolii¹⁶ – posiadającym największą flotę; później jednak większy prestiż uzyskał Tyr. Znaczenie miasta sprawiało, że początkowo nazwę *Sidon* odnoszono do całej Fenicji, a mianem *Sidonim* (Sydończycy) określano zamiennie Fenicjan (np. w eposach Homera czy w Biblii, por. Joz 13,4.6; Sdz 3,3; 10,12; 18,7 itp.). Sydon brał udział w kilku dobrze znanych z Biblii antyasyryjskich koalicjach z Izraelem, wobec których mocno oponował prorok Izajasz (por. np. Iz 7; 28–31)¹⁷, jednak walka z Asyrią tak dla Fenicjan, jak i dla Izraela skończyła się klęską. W ogóle stosunki sydońsko-izraelskie, czy szerzej fenicko-izraelskie, przez cały czas trwania królestwa Izraela były pokojowe, charakteryzowały się wspólnotą interesów i intensywną wymianą handlową (kraje o komplementarnych gospodarkach: por. np. wymiana rzemieślników różnych fachów,

¹⁴ Inskrypcje te na podstawie danych archeologicznych datuje się na okres 1750 – 1500 przed Chr. E. Dhorme ustalił, że jest to pismo sylabiczne i że zapisywano nim dawny język kananejski. Jednak jego próba odczytania tego pisma nie została uznana przez uczonych za udaną i nie została przyjęta. Zdjęcie pisma zob. np. w: *Fenicjanie* (Cywilizacje starożytne 32), red. serii B. R. Zagórski, oprac. A. Leligdowicz, Poznań: Polskie Media Amec.Com 1995, s. 14.

¹⁵ Np. *Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido! Bo gdyby w Tyrze i Sydonie działy się cuda, które u was się dokonały, już dawno w worze i w popiele by się nawróciły. Toteż powiadam wam: Tyrowi i Sydonowi lżej będzie w dzień sądu niż wam* (Mt 11,21n). Ewangelista Marek wspomina, że mieszkańcy Tyru i Sydonu ściągali wraz z innymi, by słuchać Jezusa (Mk 3,8; por. Łk 6,17) oraz, że Jezus przechodził przez okolice Tyru i Sydonu (np. Mk 7,24.31; por. Mt 15,21). W nieopodal Sydonu położonej Sarepcie Eliaszk wskrzesił syna wdowy, co Jezus przypomniał mieszkańcom Nazaretu (Łk 4,26). Św. Paweł miał w Sydonie przyjaciół, których odwiedzał (Dz 27,3).

¹⁶ P. Wathelet, *Les Phéniciens et la tradition homérique*, w: w: E. Gubel, E. Lipinski (red.), *Studia Phoenicia* (Orientalia Lovaniensia Analecta 90), Leuven: Uitgeverij Peeters 1983, s. 235-243.

¹⁷ T. Brzegowy, *Księga Izajasza. Rozdziały 1-12* (Nowy Komentarz Biblijny 22/1), Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2010, s. 41-44.

wymiana żywności za cedry libańskie itp.)¹⁸. W skład starożytnego Sydonu wchodziła, położona kilometr na południe, Sarepta Sydońska, znana z Biblii dzięki opowiadaniu o Eliaszu i wdowie (1 Krl 17,9n; Łk 4,26). Zabudowania sydońskie przetrwały w dobrym stanie do naszych czasów, jednak nie da się przeprowadzić gruntownych badań archeologicznych, gdyż współczesne miasto znajduje się na tym samym miejscu.

Miasto-wyspa Tyr (hebr. **צֵיִר**, fen. *Cur*, współcześnie Sur) położone było na przybrzeżnej skale o powierzchni ponad 50 hektarów – stąd jego nazwa, która oznacza „skała” – i tworzyło kompleks ze swym lądowym odpowiednikiem Uszu (Stary Tyr). Leżało 35 km na południe od Sydonu i miało dwa porty: północny (sydoński) i południowy (egipski). Poczynając od X w. przed Chr., po splądrowaniu pobliskiego Sydonu, miasto zajęło jego miejsce i stało się metropolią, kolonizującą odległe tereny Morza Śródziemnego. Odtąd było głównym ośrodkiem handlowym Fenicji oraz centrum kultu Baala-Melkarta. Handel całego świata skupiał się w jego magazynach; Tyr słynął m.in. z produkcji rzadkiego rodzaju purpury zwanej tyryjską¹⁹.

Z miast fenickich najczęściej wspominane jest w Biblii. Wysunięte najbardziej na południe, umacniało swe wpływy nad północnym królestwem Izraela. Hiram, król tyryjski, układał się z królem Dawidem, a potem z Salomonem, jak równy z równym i żył z nimi w przyjaźni. Był głównym dostarczycielem budulca oraz wykwalifikowanych rzemieślników najpierw na budowę pałacu Dawida, a potem na budowę świątyni jerozolimskiej (np. 1 Krl 5,15-25; 7,13-40). Stąd trudno tak naprawdę odróżnić architekturę izraelską X i IX w. przed Chr. od fenickiej z tego samego okresu²⁰.

Z tyryjskich postaci ważnych dla Biblii, oprócz Hirama, wspomnieć trzeba także Izebel, córkę króla Tyru, Ittobaala (1 Krl 16,31), którą poślubił izraelski król Achab. Znany jest jej zgubny wpływ na Izraela. Pod wpływem Izebel Achab oddawał część bóstwom fenickim, wybudowano świątynię Baala w Samarii (1 Krl 16,32), zbudowano Aszerę, wymordowano proroków JHWH i wprowadzono ekstatycznych proroków Baala do państwa północnego.

¹⁸ Szerzej F. Briquel-Chatonnet, *Les relations entre les cités de la côte phénicienne et les royaumes d'Israël et de Juda. Studia Phoenicia 12* (Orientalia Lovaniensia Analecta 46), Leuven: Uitgeverij Peeters 1992.

¹⁹ P. Rouillard, *Tyr i miasta fenickie*, w: A. Lemaire (red.), *Świat Biblii*, tłum. B. Panek, Wrocław-Warszawa-Kraków: Ossolineum 2001, s. 228-231; Tyr, w: *Encyklopedia biblijna*, red. P.J. Achtemeier, Warszawa: Vocatio 2004, s. 1294-1295; G. Bunnens, *Tyr et la mer*, w: E. Gubel, E. Lipinski (red.), *Studia Phoenicia* (Orientalia Lovaniensia Analecta 90), Leuven: Uitgeverij Peeters 1983, s. 7-22

²⁰ C.H.J. De Geus, *The Material Culture of Phoenicia and Israel*, w: E. Lipiński (red.), *Phoenicia and the Bible. Studia Phoenicia 11* (Orientalia Lovaniensia Analecta 44), Leuven: Uitgeverij Peeters 1991, s. 13.

Królowa czyhała także na życie Eliasza²¹. Żywe stosunki Izraela z miastami fenickimi niosły takie właśnie realne niebezpieczeństwo skażenia kultu JHWH kultami Baala. Stąd tak liczne w Starym Testamencie, a zwłaszcza w księgach prorockich, wyrocznie i mowy przeciw Tyrowi i Sydonowi (por. np. Iz 23; Jer 25,22; Ez 26-28; Am 1,9-10; Za 9,1-6). W przemowie Ezechiela, której fragment zacytowano powyżej, Tyr jawi się jako miasto ambiwalentne: z jednej strony centrum wymiany handlowej, źródło cywilizacji i bogactwa, a z drugiej miejsce zepsucia i bałwochwalstwa, symbol dekadencji²².

Miasto-wyspa Arwad (hebr. אַרְוָד, fen. prawdopodobnie *Aynook*²³, gr. Ἀραδο), najwyżej położone z fenickich miast (nie licząc Ugarit²⁴), czterokrotnie wspomniane jest w Biblii (Rdz 10,18; 1 Krn 1,16; Ez 27,8.11) oraz kilkakrotnie w listach z Tell Amarna (XVI w. przed Chr.). W Starym Testamencie jest protoplastą kananejskiego ludu Arwadytów. To wyspowe miasto utrzymywało najżywsze stosunki z Egiptem i Syrią i jak inne miasta fenickie żyło z handlu. Utrzymywało dominację nad północno-fenickimi miastami²⁵, jak Sydon nad południowymi, co potwierdza Tablica Narodów z Rdz 10²⁶. Dokładnie na wprost Arwadu położona wyspa Cypr była pierwszą przystanią, pierwszą kolonią i najliczniej odwiedzanym punktem nie tylko przez mieszkańców miasta, ale w ogóle przez Fenicjan; to na Cyprze odnaleziono największą liczbę fenickich inskrypcji. Ezechiel wychwala umiejętności żeglarskie i wojskowe synów Arwadu, zaciągniętych w służbę Tyrowi (Ez 27,8). Na północ od Arwad nie już żadnego ważnego miasta fenickiego, ale wpływy fenickie sięgały aż do Cylicji w IX i VIII w. przed Chr.

²¹ Warto także zwrócić w tym kontekście uwagę Psalm 45, który jest piękną zaślubinową pieśnią, napisaną na okazję zaślubin izraelskiego króla z księżniczką tyryjską (w. 13). Być może chodzi o króla Salomona i jedną z jego cudzoziemskich żon albo o króla Achaba i tyryjską księżniczkę Izebel.

²² Rysuje się więc wyraźny kontrast w postrzeganiu miast fenickich w Starym i Nowym Testamencie. Podczas, gdy Stary Testament – zwłaszcza w wypowiedziach proroków – bardzo negatywnie ocenia te miasta, Nowy Testament stawia je za wzór wiary dla Żydów (Mt 11,21n; Łk 4,26).

²³ Ch.R. Krahmalkow, *A Phoenician-Punic Dictionary. Studia Phoenicia 15* (Orientalia Lovaniensia Analecta 90), Leuven: Uitgeverij Peeters en Departement Oosterse Studies 2000, s. 47.

²⁴ Nie wliczamy do Fenicji królestwa Ugarit, jak się to często czyni (np. w „Encyklopedii Katolickiej” pod hasłem *Fenicja*), ze względu na inny język, odmienną historię, posługiwanie się innym alfabetem oraz systemem piśmienniczym, nie utożsamianie się Ugartytyjczyków z Kanaanem, nie wymienianie miasta w Biblii obok innych miast fenickich itp. Szerzej zob. M. Majewski, *Ugarit – historia, religia, literatura, język*, s. 25-26; P.C. Craigie, *Ugarit, Canaan, and Israel*, Tyndale Bulletin 34 (1983) s. 145-167. Podobnie języka ugaryckiego nie da się zaliczyć do grupy kananejskiej, jak to czyni np. A. Tronina, *Podstawy gramatyki języka ugaryckiego* (Studia Biblica 13), Kielce: Instytut Teologii Biblijnej Verbum 2006, s. 9, szerzej zob. M. Majewski, *Ugarit – historia, religia, literatura, język*, s. 103-108.

²⁵ L.I. Conrad, *The Conquest of Arwād: A Source-critical study in the historiography of the early medieval Near East*, w: A. Cameron, L.I. Conrad (red.), *The Byzantine and early Islamic Near East: Papers of the First Workshop on Late Antiquity and Early Islam* (Studies in Late Antiquity and Early Islam 1/1), Princeton: Darwin Press 1992, s. 317-401.

²⁶ Szerzej Y.B. Tsirkin, *Japhet's Progeny and the Phoenicians*, w: E. Lipiński (red.), *Phoenicia and the Bible. Studia Phoenicia 11* (Orientalia Lovaniensia Analecta 44), Leuven: Uitgeverij Peeters 1991, s. 128n.

Historia wymienionych miast fenickich zbliżona jest do historii biblijnego Izraela, a także innych państw (polis) Lewantu. W latach ok. 1200 – 900 przed Chr. (epoka żelaza I) powstają fenickie miasta-państwa, jest to okres rozwoju i bogacenia się. Lata 900 – 555 przed Chr. (epoka żelaza II) to okres dominacji asyryjskiej w Kanaanie, miasta płacą w tym czasie daninę dla Asyrii, szczególnie wysoko ustaloną dla bogatszych miast fenickich; powstają koalicje antyasyryjskie, z udziałem zwłaszcza Tyru²⁷. Wiek VI – IV przed Chr. to okres dominacji neobabilońskiej i kolejno dominacji imperium perskiego w Fenicji, kraj staje się jedną z satrapii perskich.

Język fenicki – definicja

Fenicki jest formą kananejskiego języka, jakim mówiono w I tysiącleciu przed Chr. w położonych na wybrzeżu Morza Śródziemnego miastach, takich jak Arwad, Byblos, Tyr i Sydon, w miejscowościach sąsiadujących, w osadach i koloniach założonych na terytorium Anatolii i na atlantyckim wybrzeżu Hiszpanii i Maroka, w koloniach fenickich w Afryce oraz na Cyprze, Sycylii, Sardynii. Materiał epigraficzny odnajdywany po dziś dzień poświadcza istnienie dialektów fenickiego zarówno na obszarze Fenicji, jak i na terytoriach zamorskich.

Fenicki bardzo blisko spokrewniony jest z językiem hebrajskim, zaś oba wywodzą się od wspólnego przodka, języka kananejskiego. Językiem Kanaanu II tysiąclecia był starokananejski, zaświadczony m.in. w licznych kananejskich glosach listów z Tell Amarna²⁸. Z języka tego rozwinęły się dość blisko spokrewnione dialekty używane w I tysiącleciu przed Chr. w Kanaanie: fenicki z punickim, hebrajski, ammonicki, moabicki i edomicki²⁹. Prorok Izajasz określił język hebrajski na jego wczesnym etapie mianem *šēpāt kēnāʿan*, dosł. „warga, język Kanaanu” (Iz 19,18), co poświadcza jego wyodrębnienie się z języka starokananejskiego. Hebrajski jest jedynym językiem tej grupy, który przetrwał poza okres starożytny.

Język fenicki wyszedł z użycia około IV–II w. przed Chr., wyparty przez język aramejski, choć w inskrypcjach używano go jeszcze do II w. po Chr. Na Bliskim Wschodzie używano go

²⁷ S. Moscati, *L'épopée des Phéniciens*, Paris 1971, s. 36-47.

²⁸ Zob. A.F. Rainey, *Canaanite in the Amarna Tablets. A Linguistic Analysis of the Mixed Dialect Used by Scribes from Canaan* (Handbuch der Orientalistik. Erste Abteilung, Der Nahe und Mittlere Osten Handbook of Oriental studies. The Near and Middle East 25), tomy I-IV, Leiden: E.J. Brill 1996.

²⁹ E. Lipiński, *Języki semickie rodziny afroazjatyckiej. Zarys ogólny*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM 2001; W.R. Garr, *Dialect Geography of Syria-Palestine, 1000-586 B.C.E.*, Winona Lake: Eisenbrauns 2004.

najpóźniej do III lub IV w. po Chr. Po tym czasie wymarł. Niektórzy uczeni uważają, że język maltański jest daleką kontynuacją języka fenickiego³⁰.

Na zachodzie wpływów fenickich wykształcił się odrębny dialekt, powszechnie zwany **językiem punickim**. Ten zachodniofenicki dialekt stał się oficjalnym językiem m.in. w Kartaginie – najważniejszej z fenickich kolonii, założonej przez mieszkańców Tyru. To tu mają swe źródło słynne wojny punickie: wojny Kartagińczyków z Rzymianami o wpływy polityczne i gospodarcze na Morzu Śródziemnym³¹. Język punicki znany jest z napisów, spośród których najstarsze pochodzą z IV wieku przed Chr. Różni się nieznacznie od właściwego języka fenickiego. Widoczny jest tu, choć ciągle dyskutowany, wpływ języka łacińskiego³². Jako język neopunicki był w szerokim użyciu w Afryce Północnej przynajmniej do IV wieku po Chr. Jeszcze około roku 401 św. Augustyn donosił, że język punicki jest używany w jego regionie. Został wyparty całkowicie prawdopodobnie dopiero w VII wieku przez język arabski. Najlepiej znany urywek tekstu w języku punickim znajduje się w komedii Plauta *Poenulus* (*Kartagińczyk*, wiersz 930 i następne). Jest to ojczysty język Hannibala.

Źródła dla studiowania języka fenickiego

Język fenicki znany jest przede wszystkim z licznych, choć krótkich napisów, które znajdowano i ciągle odnajduje się w wielu miejscowościach nad Morzem Śródziemnym. Stwierdzono, że alfabetyczne inskrypcje odnalezione w Arwad, Tyrze i Sydonie (Byblos miało tu pierwotnie mniejszy wpływ) posiadają cechy wspólne tworzące jeden dialekt Tyro-Sydoński, który wyróżnia się pewnymi specyficznymi cechami na tle innych dialektów kananejskich. Dzięki temu można było go wyróżnić jako język Fenicjan. Dialekt ten został przyjęty przez wszystkich Fenicjan i przeniesiony w strefy ich wpływów, dzięki czemu dziś te same cechy językowe stwierdza się w inskrypcjach odkrytych wzdłuż brzegu Morza Śródziemnego, w miejscach, które były starożytnymi fenickimi koloniami, np. na Cyprze,

³⁰ Współcześni Maltańczycy twierdzą, że z mówionego języka punickiego wywodzi się współczesny język maltański. Jest to jednak pogląd nieakceptowany przez niemaltańskich językoznawców, którzy jednoznacznie twierdzą, iż język maltański wywodzi się z dialektu arabskiego i nie ma bezpośredniego związku z językiem fenickim, choć rzeczywiście był on używany na wyspie w pewnym momencie jej historii.

³¹ E. Lipiński, H. Devijver (red.), *Punic Wars. Studia Phoenicia 10* (Orientalia Lovaniensia Analecta 33), Leuven: Uitgeverij 1989.

³² W. Röllig, *Das Punische im Römischen Reich*, w: G. Neumann, J. Untermann (red.), *Die Sprachen im Römischen Reich der Kaiserzeit*, Köln-Bonn 1980, s. 285-299, szczeg. 291nn; K. Jongeling, R.M. Kerr (red.), *Late Punic epigraphy: an introduction to the study of Neo-Punic and Latino-Punic inscriptions*, Tübingen: Mohr Siebeck 2005.

Malcie oraz w Egipcie, Atenach, Pireusie. Wszystkie posiadają te same cechy lingwistyczne, co język fenicki, oraz pisane są w tym samym stylu epigraficznym³³.

Najstarsze z napisów pochodzą z X w. przed Chr., ale większość jest z V w. przed Chr. lub późniejsza (zwłaszcza V do II w. przed Chr. – okres perski). Napisy te są na ogół krótkie, samogłoski nie są oznaczane, a treść ich jest mało urozmaicona. Spotykamy zwłaszcza inskrypcje królewskie (jak np. inskrypcja Eszmunazara, króla Sydonu³⁴), różniące się czasem – jak w przypadku wotywnych inskrypcji z Kartaginy – tylko imionami. Niestety nie zachowała się literatura, a przynajmniej dotąd nie odkryto żadnych fenickich dzieł literackich³⁵. Z tego względu język Fenicjan sam w sobie jest słabo rozpoznany. Dodatkową trudnością jest fakt, że o ile Izrael jest najlepiej „przekopany” archeologicznie krajem Bliskiego Wschodu, o tyle współczesny Liban – terytorialnie odpowiadający starożytnej Fenicji – jest ciągle najsłabiej pod tym względem przebadanym krajem tego terenu. W rezultacie tego Fenicjanie i ich język są ciągle lepiej znani ze swych kolonii, niż z własnej ojczyzny.

Ciekawym, chyba najstarszym zabytkiem języka fenickiego jest długa inskrypcja zachowana na sarkofagu Ahirama – najśłynniejszego króla Byblos³⁶. Sporządzona została pismem fenickim na bazie 22-literowego alfabetu pisanego od strony prawej ku lewej. Datowana jest mniej więcej na 1000 r. przed Chr., choć sam sarkofag datuje się na wiek XIII przed Chr. (II faza okresu późnego brązu). Dowodzi to, że sarkofag jako starszy obiekt historyczny, był powtórnie używany, prawdopodobnie został przywłaszczony przez syna Ahirama dla jego ojca. Brano również pod uwagę późniejsze dopisanie inskrypcji. Tekst inskrypcji jest następujący:

Sarkofag, który wykonał Ittobaal, syn Ahirama króla Byblos, dla swego ojca Ahirama, jako mieszkanie jego na wieczność. Jeśli król pomiędzy królami lub władca pośród władców, lub dowódca wojska napadnie na Byblos i otworzy ten sarkofag, niech zwiędnie berło jego sądu, niech obali się tron jego królestwa, niech pokój opuści Byblos.

³³ Okazuje się, że już sam styl epigraficzny stał się, obok analizy lingwistycznej, pomocniczym wyznacznikiem języka inskrypcji, gdyż np. inskrypcje rodziny aramejskiej pisane są w zupełnie innym stylu.

³⁴ Analiza jednej z takich fenickich inskrypcji zob. w A. Lemaire, *Milkiram, nouveau roi phénicien de Tyr?*, Syria 53 (1976), s. 83-93.

³⁵ M.G. Guzzo Amadasi, *Le iscrizioni fenicie e puniche delle colonie in Occidente* (Studi Semitici 28), Roma: Ist. Poligrafico dello Stato 1967; F.L. Benz, *Personal Names in the Phoenician and Punic Inscriptions. A catalog, grammatical study and glossary of elements*, Rome: Biblical Institute Press 1972; P. Magnanini, *Le iscrizioni fenicie dell'Oriente*, Roma: Istituto di studi del Vicino oriente, Università degli studi di Roma 1977.

³⁶ Choć M. Dunand, szacując inskrypcje Szafatbaala i Abdo na 1300 przed Chr., uznaje je za starsze.

Sarkofag, wykonany z kamienia wapiennego, zachował się w doskonałym stanie i wystawiony jest obecnie w Muzeum Narodowym w Bejrucie (Liban)³⁷.

Ważnym źródłem, poza inskrypcjami, są także starożytne pieczęci i monety, z których te pierwsze są znacznie starsze, z czasów rozkwitu Fenicji. W komedii Plauta *Poenulus* (Kartagińczyk) znajduje się 10 wierszy w języku fenickim.

Zewnętrznym źródłem pomocniczym są transkrypcje słów fenickich na inne języki. Ich wielka waga polega na tym, że pokazują wokalizację (czyli sposób wymowy) języka fenickiego, gdyż jego alfabet – pozbawiony samogłosek – nie daje takiej informacji. Stary Testament, a zwłaszcza grecka literatura klasyczna, zawierają wiele takich transkrypcji słów fenickich i są tu wielką pomocą dla rekonstrukcji brzmienia fenickich wyrazów. Transkrypcje te konfrontuje się z wiedzą o iloczynie i sposobie zachowania samogłosek w wyrazach języków kananejskich – i w ten sposób można uzyskać w miarę wiarygodną fonetykę języka fenickiego.

Alfabet fenicki

Alfabet fenicki jest najstarszym zachowanym alfabetem świata, którego pierwsze świadectwa pochodzą z drugiego tysiąclecia przed Chr. Będąc modyfikacją istniejącego wcześniej pisma protokananejskiego, powstał najprawdopodobniej dla potrzeb rozwijającego się handlu. Fenicjanie podczas wypraw po Morzu Śródziemnym poznali różne rodzaje zapisu, m.in. skomplikowane pismo egipskie i klinowe, stworzyli więc uproszczony system oznaczania dźwięków spółgłoskowych, zwany alfabetem. W porównaniu do liczby znaków pisma egipskiego³⁸ i klinowego³⁹ system 22 znaków dla zapisania wszelkich treści był swoistą rewolucją. Porównanie natomiast 22-znakowego alfabetu fenickiego z 30-znakowym alfabetem klinowym z Ugarit pozwala stwierdzić, iż w miastach fenickich istniała silna

³⁷ Fotografię zob. np. w M. Gawlikowski, *Sztuka Syrii* (Kultury starożytne i cywilizacje pozaeuropejskie), Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe 1976; S. Moscati, *Świat Fenicjan*, Warszawa: PWN 1971; N. Jidejian, *Byblos through the ages*, Bejrut: Argonaut Inc 1969 i 1971.

³⁸ Pod koniec I tysiąclecia przed Chr. w Egipcie stosowano „na co dzień” około 5 tys. znaków. Jest to niezwykle złożony i rozbudowany system, zdolny przekazać tego samego rodzaju złożone treści, co alfabet, choć w odmienny, sobie tylko właściwy sposób; szerzej W.V. Davies, *Egipskie hieroglify*, tłum. M.G. Witkowski, Warszawa: Wydawnictwo RTW 1998; J.P. Allen, *Middle Egyptian: an Introduction to the Language and Culture of Hieroglyphs*, Cambridge: Cambridge University Press 2000.

³⁹ Na etapie pisma ideograficznego znaków klinowych było bardzo dużo – ok. 2 tysięcy. Z czasem jednak coraz bardziej upraszczano formę zapisu, rezygnując z wielu szczegółów graficznych, w efekcie czego pismo przekształciło się w system zapisu kreskowego. Około roku 2900 przed Chr. liczba znaków uległa redukcji do ok. 500; szerzej M. Majewski, *Ugarit – historia, religia, literatura, język*, s. 135-148.

tendencja do ciągłego upraszczania pisma i że podejmowano tu skuteczne próby, których celem było odnalezienie najprostszego systemu⁴⁰.

Alfabet pojawił się pod koniec II tysiąclecia, a znormalizował się ok. X w. przed Chr. Miejscem narodzin było prawdopodobnie Byblos, gdzie zamiast glinianych tabliczek zastosowano papirus, dostosowując kształt znaków do miękkiego materiału. Alfabet zrekonstruowała w 1904 roku grupa uczonych pod przewodnictwem Theodora Nöldeke, bazując na setkach zachowanych inskrypcji. Składał się on ze wspomnianych 22 znaków linearnych zapisywanych w poziomych liniach, najczęściej od prawej strony do lewej. Poszczególne litery pisma fenickiego zostały ukształtowane na zasadzie **akrofonii**, polegającej na tym, że np. na oznaczenie litery *b* wybrano wyraz zaczynający się od tej spółgłoski (fen. *bēt* – „dom”) i zapisywano ją znakiem przypominającym zarys domu. Później zapis uległ schematyzacji i przekształcił się w literę *bet* 𐤁. Podobnie działo się z literą *alef* (fen. „wół”, „rogaczna”⁴¹) i innymi literami. Inną charakterystyczną cechą alfabetu fenickiego jest jego **spółgłoskowość**: brak liter odpowiadających samogłoskom, które odczytywano z kontekstu. Był to więc tzw. *abdžad*⁴². Poszczególne spółgłoski były najprawdopodobniej wymawiane w zbliżony sposób do tego, jak wymawiamy spółgłoski hebrajskie, poza pojedynczymi wyjątkami (jak *tet* i *taw* wymawianymi różnie czy artykułowanymi spółgłoskami *alef* i *ajin*) i problematycznymi głoskami (jak *sin/szin* – prawdopodobnie jeden dźwięk w języku fenickim). Przerwy między słowami oznaczano kreską – tak, jak to spotykamy w klinowym systemie alfabetu ugaryckiego.

Wynalazek alfabetu był przełomowy w historii ludzkiego zapisu. Pismo alfabetyczne – dużo prostsze i skuteczniejsze w przekazie od pisma klinowego, a tym bardziej obrazkowego – bardzo szybko rozprzestrzeniło się na tamtym terenie i wyparło wcześniejsze rodzaje zapisu. 22-znakowym alfabetem fenickim posługiwały się inne ludy semickie Kanaanu, również Hebrajczycy po osiedleniu się na tym terenie. Zapis ten stał się bezpośrednim lub pośrednim prawozorem wszystkich alfabetów świata zachodniego, a głównie alfabetów: aramejskiego, hebrajskiego, syryjskiego, arabskiego i etiopskiego, a nawet *dewanagari* używanego obecnie w Indiach. Przejęli go Grecy i udoskonalili już 2500 lat temu dodając samogłoski i tworząc

⁴⁰ W celu uwypuklenia osiągnięcia Fenicjan i znaczenia wynalezionej przez nich alfabetu warto przypomnieć, że systemy klinowe używane w Mezopotamii liczyły kilkaset znaków, sama zaś struktura pisma była niezwykle skomplikowana, podobnie wyglądały systemy egipskie, gdzie liczba znaków hieroglificznych dochodziła do kilku tysięcy.

⁴¹ Litera *alef* przypomina kształtem rogi (głowę) wołu.

⁴² *Abdžad* to ogólna nazwa pism alfabetycznych, posiadających lub stosujących tylko znaki na oznaczenie spółgłosek. Terminu *abdžad* użył po raz pierwszy Peter T. Daniels w swoim monumentalnym dziele *World's Writing Systems*. Najbardziej znanymi przykładami to j. arabski, aramejski, fenicki, hebrajski i syriacki.

pełny alfabet spółgłoskowo-samogłoskowy. Wiernymi uczniami Greków byli Rzymianie, którzy nie tylko przejęli od nich bogów czy sztukę, ale także alfabet. To w Rzymie uproszczono jeszcze bardziej greckie litery tworząc zestaw znaczków identycznych, jak te używane obecnie przez nas⁴³. Fenicjanie wynalazkiem tym położyli podwaliny rozwoju cywilizacji światowej, za co wciąż jesteśmy ich dłużnikami.

Alfabet fenicki w Biblii

Pismo, które przyswoili sobie Hebrajczycy, było właśnie pismem fenickim. W Izraelu stosowano alfabet fenicki za czasów całej monarchii (X-VI w. przed Chr.). Dlatego nazywany jest on również alfabetem paleohebrajskim (starohebrajskim) lub fenicko-hebrajskim (hebr. *ketaw iwri*). Tym pismem spisano najstarsze święte tradycje Izraela (od ok. X w.), m.in. Pięcioksiąg. Alfabet paleohebrajski spotykamy aż do II w. po Chr., jednak Żydzi posługiwali się nim do czasów niewoli babilońskiej (VI-V w. przed Chr.). Później wraz z językiem aramejskim przejęli pismo tzw. kwadratowe (hebr. *ketaw meruba*)⁴⁴.

Początkowo Aramejczycy też przyjęli do zapisu swojego języka pismo kananejskie, lecz upraszczając sposób pisania liter, rozwinęli je w nowym kierunku. Powolna ewolucja doprowadziła do wyłonienia się w okresie niewoli babilońskiej (598 – 539 przed Chr.) i po niej pisma kwadratowego. Na terenie Palestyny stale postępowała ekspansja języka aramejskiego i pisma kwadratowego. W rezultacie przepisywano istniejące księgi święte z tradycyjnego pisma fenickiego (paleohebrajskiego) na nowe pismo, czyli kwadratowe. Mniej więcej do końca II w. przed Chr. równocześnie istniały rękopisy sporządzone wcześniej za pomocą tradycyjnego pisma starohebrajskiego i później za pomocą pisma kwadratowego. Rękopisy w Qumran, wśród których znaleziono zarówno manuskrypty pisane pismem kwadratowym, jak i fragmenty Pięcioksięgu pisane paleohebrajskim, świadczą o tym etapie przejściowym⁴⁵. Nowe pismo wyparło ostatecznie alfabet fenicki, obecnie posługują się nim jeszcze Samarytanie w swych księgach liturgicznych.

Przodek alfabetu fenickiego

⁴³ W Rzymie powstała także tak zwana kapitała rzymska, czyli drukowane litery najczęściej na pomnikach lub budynkach użyteczności publicznej. Z biegiem czasu wykształciła się kursywa (szybkie odręczne pismo) oraz tak zwane pismo minuskulne, czyli pismo, gdzie literki są mniejsze i większe. Gdy upadło Cesarstwo Rzymskie, nie znikło jego pismo, zachowało się i przeszło pewne modyfikacje w państwie Franków.

⁴⁴ Nazwa pochodzi od kształtu liter pisanych na planie kwadratu, rozpoczynając zawsze od lewego górnego narożnika.

⁴⁵ Czasem odczytanie manuskryptów znad Morza Martwego nastręcza sporo trudności, ponieważ niektóre litery lub ich połączenia w obu alfabetach są do siebie podobne.

Istnieje kilka hipotez, co pierwowzoru dla alfabetu fenickiego. Za sprawą francuskiego orientalisty Maurice'a Sznycera za przodka alfabetu fenickiego jest uznawane pismo protosynajskie. Zwrócił on uwagę, że nazwy liter alfabetu fenickiego „pasują” do rysunkowych znaków protosynajskich o tej samej wartości. Na niektórych stanowiskach archeologicznych w Palestynie odkryto pojedyncze, krótkie teksty zapisane znakami przypominającymi alfabet fenicki. Te inskrypcje, określane wspólnym mianem protokananejskich, są z reguły trudne do odczytania i jeszcze trudniej określić, kiedy powstały. Entuzjaści uważają, że niektóre z nich mogą pochodzić nawet z XVIII wieku przed Chr. Jednak ostrożniejsze oceny przesuwają ich datowanie o niemal pół tysiąca lat: na okres od XIV do X wieku przed Chr.

Jest także inna hipoteza przodka alfabetu fenickiego. Podczas francuskich wykopalisk w Byblos w Libanie znaleziono jedną z najstarszych inskrypcji spisanych pismem fenickim. Odkryto tu też ok. 10 inskrypcji na tabliczkach z brązu i kamienia, pokrytych nie znanym wówczas pismem. W inskrypcjach użyto nieco ponad 100 różnych znaków. Na tej podstawie francuski filolog i archeolog Maurice Dunand uznał, że jest to pismo sylabiczne. Spośród tych 100 znaków 25 odpowiada kształtem egipskim hieroglifom, a drugie tyle mogło być na nich wzorowane, dlatego Dunand nazwał je pismem pseudohieroglificznym⁴⁶. Napisy z Byblos pochodzą z XVIII-XVI wieku przed Chr. (1750 – 1500 przed Chr.), natomiast powstanie pisma Dunand datował na koniec III tysiąclecia przed Chr. (ok. 2200-2000 r.).

Uczony uznał, że to pismo pseudohieroglificzne z Byblos – a nie alfabet protosynajski – jest bezpośrednim przodkiem alfabetu fenickiego. Najważniejszym argumentem na poparcie tej tezy był fakt, że niemal wszystkie litery alfabetu fenickiego znajdują swe odpowiedniki w sylabariuszu z Byblos. Ponadto w obu tych pismach obowiązywał ten sam kierunek zapisu, używano w nich takich samych znaków oddzielających wyrazy i, co nie bez znaczenia, oba były stosowane na tym samym terenie. Pismo pseudohieroglificzne do tej pory nie jest jednak odczytane, nie można więc porównać wartości fonetycznych podobnych znaków.

Zdaniem jeszcze innych, przodkiem fenickiego alfabetu jest pismo klinowe (teza najslabiej dziś forsowana). Według nich, pismo klinowe przekształciło się ok. XIV – XIII wieku przed Chr. w alfabet starofenicki: najpierw pismo klinowe uległo uproszczeniu poprzez przyporządkowanie około 30 znaków różnym spółgłoskom (jak w ugaryckim), a potem zredukowano ilość znaków do 22.

⁴⁶ E. Dhorme także ustalił, że jest to pismo sylabiczne i że zapisywano nim dawny język kananejski. Jednak jego próba odczytania tego pisma nie została uznana przez uczonych za udaną i nie została przyjęta.

Akcent i składnia języka fenickiego

Język fenicki wydaje się mieć silny toniczny akcent, który zwykle padał na ostatnią sylabę wyrazu, co wynika z badania iloczasu i zmian samogłoskowych⁴⁷. To wskazuje, że mamy w fenickim ten sam układ akcentu tonicznego, jak w innych językach grupy kananejskiej, w tym hebrajskim. Takie akcentowanie musiało się zatem utrwalić, zanim Fenicja i południowy Kanaan rozdzieliły się definitywnie.

Jest jednak różnica pomiędzy fenickim i hebrajskim, jaką powoduje akcent w formach czasownikowych. W hebrajskim druga samogłoska rdzenia, choć akcentowana, pozostaje krótka (np. *mālāk*, *nātan*), a w fenickim jest wydłużona (*malōk*, *iatōn*).

Budowa zdania fenickiego, gdy uprościmy jego układ, wykazuje te same cechy, jak uproszczona składnia hebrajska. Charakterystyczną cechą jest tu nadrzędność w zdaniu orzeczenia, które występuje jako pierwsze, przed podmiotem, dalej idą dopełnienia. Mamy więc kolejność OPD: orzeczenie (czasownik), podmiot (rzeczownik, zaimek), dopełnienia. Taki układ orzeczenia i podmiotu jest nietypowy dla języków nowożytnych. Przed orzeczeniem mogą się pojawić okoliczności i warunki, a z dopełnień najpierw pojawia się dalsze (niebezpośrednie), a potem bliższe (bezpośrednie).

Gdyby zachowały się fragmenty poetyckie języka fenickiego, z pewnością zaobserwowalibyśmy paralelizmy – tak charakterystyczne dla poezji hebrajskiej i ugaryckiej – na co wskazują ustalone pary wyrazów, jak król-władca (*mlk-špt*), syn-córka (*bn-bt*), niebo-ziemia (*rs-šmm*), dzień-noc (*jm-ll*) itp., występujące w inskrypcjach (zob. np. inskrypcja na sarkofagu Ahirama, powyżej).

Morfologia języka fenickiego

Analiza morfologii dostępnego materiału wskazuje na znaczne podobieństwo form gramatycznych języka fenickiego z okresu biblijnego oraz klasycznego języka hebrajskiego (ang. Classical Biblical Hebrew, skrót CBH⁴⁸).

Czasownik fenicki charakteryzuje się formami *perfectum* i *imperfectum*, które są – jak w CBH – raczej aspektem czasownika niż jego gramatycznym czasem: *perfectum* służy głównie do oznaczania przeszłości, *imperfectum* – przyszłości i trybu woliwnego; waw inwersyjne

⁴⁷ Zob. np. Z.S. Harris, *A Grammar of the Phoenician Language*, New Haven: American Oriental Society 1936, s. 25-26.

⁴⁸ Język, na który składa się biblijna proza i poezja, powstała za czasów Pierwszej Świątyni (Pięcioksiąg, starsze księgi historyczne i prorockie). CBH jest wyraźnie odróżnialny od LBH (Late Biblical Hebrew) – etap języka reprezentowany najlepiej w księgach Koheleta, Kronik, Ezdrasza, Nechemiasza, Estery i Daniela. Po niewoli babilońskiej język ulega zmianom, częściowo pod wpływem aramejskiego. Język tego okresu jest już bardziej niż klasyczny zbliżony do hebrajskiego współczesnego.

(zwrotne) spotykamy jedynie trzy razy w j. punickim. Fleksja obu aspektów czasownika wygląda na zbliżoną do hebrajskiej (np. sufiks ִּתְ – w 1 os. sing. perf. czy samogłoska i prefiksów w imperf.). Tryb *jussivus* czy tzw. *nun energicum* również się pojawiają. *Infinitivus* posiada formę *absolutus* i *constructus* (wokalizacja prawdopodobnie zbliżona do hebrajskiej); *participium activum* pełni rolę czasu teraźniejszego – tak jak w CBH. Występują koniugacje, czyli formy pochodne czasownika, wyrażające jakość czy sposób wykonania czynności – formy te są analogiczne do hebrajskich (z pewnymi niuansami oraz nieznaną w hebr. formą *(h)ifta'al*⁴⁹). Fenickie czasowniki słabe zachowują się analogicznie do hebrajskich słabych (np. zanik pierwszego *nun* w *imperfectum*, końcowe *alef* staje się spoczywającym, przez co wpływa na zmianę poprzedniej samogłoski itd.)⁵⁰.

Prefiks ־תְ , wokalizowany w zależności od sylaby, do której się dołącza, jest tym samym rodzajnikiem określonym, jaki istnieje w hebrajskim i innych dialektach kananejskich (choć tu znacznie rzadziej używanym). Zaimki osobowe (dla l. poj.: הָא אַתְּ אַנְךְ), sufiksy zaimkowe (dla l. poj. ִּי ךְ ךְ ״ ״), pojawiające się formy *status constructus* (np. אֲחִי czy אֲבִי – w większości identyczne z hebrajskimi, jak to widać w obu przykładach), a wreszcie końcówki rzeczownika (l. poj. ż. ־תְ lub ־תְ ; l. mn. ־תְ lub ־תְ) i występowanie dwóch rodzajów i trzech liczb to kolejne potwierdzenia bliskiego pokrewieństwa obu języków.

Generalna uwaga nasuwa się taka, że mamy do czynienia nie z dwoma językami, ale z historycznymi dialektami, rozwinięciami jednego języka, dość umownie nazwanego kananejskim. Podobieństwo obu dialektów jest na tyle duże, że prof. Zelling Harris może stwierdzić w swej gramatyce języka fenickiego: „The correspondence between Phoenician and Hebrew in particular is so complete that after correcting for the known differences between the two, we can project our Phoenician material along lines parallel to the Hebrew and so reconstruct the language”⁵¹. Wniosek ten potwierdza się po analizie leksyki fenickiej, czyli zasobu słownictwa.

Leksyka języka fenickiego

⁴⁹ Występującą za to w moabickim.

⁵⁰ P. Schroeder, *Die phönizische sprache*, Halle: Buchhandlung des Waisenhauses 1869 – klasyczne opracowanie gramatyki fenickiej; J. Friedrich, W. Rolling, *Phönizisch-Punische Grammatik*. 3. Auflage, neu bearbeitet von Maria Giulia Amadasi Guzzo unter Mitarbeit von Werner R. Mayer (Analecta Orientalia 55), Roma: Editrice Pontificio Istituto Biblico 1999; C.R. Krahmalkov, *A Phoenician-Punic Grammar*, Leiden-Boston: E.J. Brill 2001.

⁵¹ Z.S. Harris, *A Grammar of the Phoenician Language*, New Haven: American Oriental Society 1936, s. 6.

Słowników języka fenickiego jest w literaturze światowej zaledwie kilka⁵². W analizie obecnej posłużono się najlepiej opracowanym słownikiem języka fenickiego: *A Phoenician-Punic Dictionary* Charlesa Krahmalkowa⁵³. Porównanie pokazuje, że większość leksemów⁵⁴ wynotowanych z języka fenickiego ma swoje odpowiedniki w leksemach hebrajskich. Np. fen. formy כתבת (*perfectum*), לכתב (czas. + przyimek), כיתבו (czas. + *mater lectionis* i sufiks zaimkowy), כתבו (czas. + sufiks zaimkowy), są różnymi formami tego samego leksemu כתב („pisać”, „zapisywać”), wspólnego dla języka fenickiego i hebrajskiego; por. też fen. בני אדם (*ben adam*), בני אלם (*bene elim*), בני עם (*bene am*) itd. Biorąc pod uwagę wyrazy na literę ב *bet* słownika języka fenickiego, wspólnych z hebrajskim słów można dopatrzeć się w blisko 74 % rdzeni. Przy innych literach alfabetu jest podobnie. Jest to fakt, który potwierdza tezę o bardzo bliskim pokrewieństwie językowym. Co ciekawe, podobieństw w słownictwie języka fenickiego do hebrajskiego biblijnego wynotować można znacznie więcej niż bliskiego geograficznie języka ugaryckiego. Dzieje się tak, gdyż język ugarycki – wbrew najbardziej rozpowszechnionej klasyfikacji języków semickich – *nie należy* do tej samej grupy, co hebrajski i fenicki (zachodniosemickie), lecz do grupy północnej języków semickich i dość wcześnie oddzielił się od języka kananejskiego⁵⁵. Tak właśnie klasyfikuje wymienione języki m.in. światowej sławy orientalista polskiego pochodzenia, prof. Edward Lipiński.

Hebrajski i fenicki nie są identyczne. Widoczne w zmianach samogłoskowych i w powyższych przykładach pewne różnice trzeba postrzegać jako efekt rozdzielania się ze wspólnego korzenia i równoległego rozwoju obu języków w ciągu wieków. W końcu masorecki hebrajski, który znamy dość dobrze, pochodzi z VI-X w. po Chr. Na etapie wczesnego j. hebrajskiego (EBH – Early Biblical Hebrew – czasy prowadzące do ukształtowania się monarchii Izraela) oba dialekty były do siebie zapewne jeszcze bardziej zbliżone.

⁵² Np. R.S. Tomback, *A comparative Semitic Lexicon of the Phoenician and Punic Languages*, Missoula, Mont.: Scholars Press for the Society of Biblical Literature 1978. W internecie dostępny jest także słownik fenicki online (po angielsku): M. Kassab, *Online Phoenician Dictionary* <http://www.canaanite.org/dictionary/> (20-06-2011), jednak z bardzo ograniczonym słownictwem.

⁵³ Ch.R. Krahmalkow, *A Phoenician-Punic Dictionary. Studia Phoenicia 15* (Orientalia Lovaniensia Analecta 90), Leuven: Uitgeverij Peeters en Departement Oosterse Studies 2000.

⁵⁴ Abstrakcyjna jednostka systemu słownikowego języka, mogąca przybrać w zależności od wokalizacji i odmiany różne znaczenia.

⁵⁵ Szerzej M. Majewski, *Ugarit – historia, religia, literatura, język*, s. 103-108.

Wniosek

Główny wniosek tego artykułu można sformułować w ten sposób, że języki fenicki i hebrajski nie są dwoma różnymi językami, lecz raczej dialektami jednego języka kananejskiego, jego dwoma rozwinięciami. Przez dialekt rozumiem tu odmianę języka, odznaczającą się swoistymi cechami fonetycznymi, leksykalnymi itp., która posiada pewną liczbę wyrazów nie znanych innym odmianom. Wyraźne określenie granicy pomiędzy dialektem a językiem ciągle pozostaje sprawą umowną, gdyż nie doczekało się jednoznacznej, ścisłej i akceptowanej przez wszystkich definicji. Możliwe jest ono w badaniu konkretnego przypadku przy zastosowaniu tzw. kryterium porozumiewalności (jeśli X i Y używając swej mowy są w stanie porozumieć się bez większych problemów i bez dodatkowych pomocy, możemy mówić o dialektach jednego języka). Kryterium subiektywne, czyli kryterium porozumiewalności jest powszechnie stosowane i najlepiej sprawdza się przy definiowaniu dialektu i języka. Tym, co decyduje o możliwości porozumienia się nie są ani cechy fonetyczne ani nawet gramatyka (ktoś będzie mówił *widzita*, a ktoś inny *widzicie*, a przecież nie utrudni to dyskusji), ale podobieństwo tekstów pisanych lub wypowiedzianych, a ono z kolei zależy od najczęściej używanych wyrazów czy elementów języka.

W przypadku starożytnych języków hebrajskiego i fenickiego już pobieżne badanie fonetyki, morfologii, a zwłaszcza leksyki wskazuje, że takie porozumienie było najzupełniej możliwe, i zapewne dokonywało się z dużym powodzeniem, bez użycia innych języków czy znaków miganych. Z dużym prawdopodobieństwem możemy przypuszczać, że np. żywe kontakty pomiędzy Dawidem, Salomonem a Hiramem czy rozmowy pomiędzy Achabem i Jezebel dokonywały się bez użycia tłumacza.

Podobieństwa między klasycznym językiem hebrajskim a językiem fenickim czasów biblijnych wydają zbyt duże, by określać je jako odrębne języki, a kryterium porozumiewalności na pewno świadczyłoby na korzyść użycia w tym przypadku terminu „dialekty”. Jeśli kulturę materialną obu sąsiadów, Izraela i Fenicji, określa się jako „essentially one culture”⁵⁶, „zasadniczo jedną kulturę”, to dotyczy się to w dużej mierze również obu pokrewnych języków.

Zakończenie

Moje badanie języka fenickiego służy pełniejszemu zrozumieniu świętego języka Biblii, hebrajskiego klasycznego. Wspólna historia i tak liczne podobieństwa na wielu poziomach

⁵⁶ C.H.J. De Geus, *The Material Culture of Phoenicia and Israel*, w: E. Lipiński (red.), *Phoenicia and the Bible. Studia Phoenicia 11* (Orientalia Lovaniensia Analecta 44), Leuven: Uitgeverij Peeters 1991, s. 15.

Marcin Majewski

(morfologicznym, składniowym, leksykalnym) odsłaniają bliskie pokrewieństwo obu języków, tym cenniejsze, im lepiej uświadomimy sobie dużą liczbę – liczoną w setki – słów, które występują tylko raz w Biblii (*hapax legomena*) oraz równie pokaźną liczbę miejsc trudnych Biblii hebrajskiej, ciągle czekających na definitywne przetłumaczenie i wyjaśnienie. Badania języków pokrewnych – jak fenicki, ugarycki i innych – przyczyniają się do znacznej redukcji takich niejasnych miejsc.

Zaufanie do innych języków semickich zawsze było i jest czymś nieuniknionym w badaniach nad raczej ograniczonym korpusem biblijnej hebrajszczyzny. Jednocześnie ważne jest, by nie ulegać zanadto euforii – fenicki to nie hebrajski i nawet tam, gdzie znaczenie słowa czy formy gramatycznej jest w fenickim pewne, nie ma absolutnej gwarancji, że etymologicznie pokrewna forma w hebrajskim ma tu identyczne znaczenie. Pod uwagę trzeba wziąć kontekst. Sam fenicki też nie zawsze jest jasny. Chociaż fenicjologia stoi dziś w znacznym stopniu na własnych nogach i jest niezależną dyscypliną naukową, wiele form językowych zalicza się wciąż do niejasnych i trzeba w ich interpretacji polegać na źródłach pozafenickich.

Faktem jest jednak, że związek hebrajskiego i fenickiego jest bliższy niż nam się czasem wydaje. I choć ciągle słabo znamy ten drugi język (głównie na podstawie nielicznych i dość jednorodnych zabytków piśmienniczych), to mam nadzieję, że na nowo podjęte badania archeologiczne w rejonie Tyru przez Służbę Zabytków Starożytności w Libanie przyniosą jeszcze niejedno odkrycie pomocne w rozumieniu tego języka, a w konsekwencji bardzo blisko z nim spokrewnionego biblijnego języka hebrajskiego.

Marcin Majewski

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków